



Błędy w pisaniu. Co robić?

Wiele niepotrzebnych konfliktów i napięć emocjonalnych rodzi się, gdy nasze dziecko „przynosi” w zeszyte kolejne błędy. Dobrze jest wiedzieć, że błędy w pisaniu i czytaniu, mogą wskazywać na zaburzenia funkcji percepcyjno - motorycznych (sposobu wzrokowego, słuchowego, motoryki, lateralizacji i orientacji przestrzennej).

Jeśli Twoje dziecko niewłaściwie stosuje małe i duże litery, wykazuje się niskim poziomem graficznym i estetycznym pisma, myli nazwy głosek, ma trudności z różnicowaniem liter: p-b, p-g, u-n, m-w, ma trudności w różnicowaniu wyrazów podobnie brzmiących; dodaje, pomija, przestawia litery, sylaby, lub całe wyrazy, popełnia typowe błędy ortograficzne, pomija drobne elementy graficzne, w tym ogonki przy ą lub ę; ma trudności w tworzeniu wykresów, zamienia proporcje elementów i kierunki w rysunkach geometrycznych i przestrzennych – to należy podjąć działania w kierunku diagnozy dysleksji rozwojowej i zwiększyć szanse ucznia na kompensację specyficznych trudności w uczeniu się.

Praca z dzieckiem z dysleksją, może być ogromnym wyzwaniem dla rodzica i nauczyciela. Codzienne sprawdzanie błędów i ich poprawianie, może okazać się nudne i mało motywujące dla dziecka. Oto kilka zasad pracy z dzieckiem:

- Doprowadź każdą rozpoczętą aktywność dziecka do końca, zakończ sukcesem dziecka oczywiście.
- Proponuj zabawy i ćwiczenia z zakresu oddziaływań na funkcje wzrokowe i słuchowe i motorykę oraz orientację przestrzenną.
- Podtrzymuj uwagę – stosuj atrakcyjne materiały, gry planszowe, duże karty obrazkowe, materiały plastyczne.
- Swoim zaangażowaniem i entuzjazmem zarazisz dziecko do dalszej pracy.
- Stosuj efekt nowości i oryginalne rozwiązania, wykorzystuj ruch i dotyk w zabawach.



- Odwołuj się do wcześniejszych doświadczeń dziecka, koniecznie załóżcie Rejestr osiągnięć dziecka – to buduje jego poczucie własnej wartości i wiarę w swoje zdolności.

Z własnego doświadczenia w pracy z dziećmi, wiem jak bardzo ważne jest indywidualne podejście do każdego dziecka. Każdy z nas preferuje indywidualny sposób przyswajania wiedzy. Jednym z takich sposobów jest kojarzenie przedmiotów, zjawisk czy zdarzeń. Wykorzystujemy do tego opowiadania, bajki czy wizualizacje. Na przykład prosimy dziecko o wspólne wymyślanie i wyobrażanie literki „n”, która postanowiła wykąpać się w rzece. Dalej poruszając się w sferze wyobraźni, ta sama literka „n” nurkuje, tak, że nogi literki „n” znalazły się na górze, a głowa wita się z falami. W ten sposób literka „n” przemieniła się w literkę „u”. Podczas opowiadania, kierujemy uwagę dziecka na wrażenia sensoryczne (słuchowe, wzrokowe, węchowe, czuciowe, smakowe). Po takim wstępie, możemy przejść do uzupełniania diagramów, rozwiązywania rebusów, porównywania wyrazów, np. „zima-zimna”, kolorowanie szablonów, lepienie literek z plasteliny, itp.

Oto kilka pouczających gier i zabaw do zorganizowania poza szkołą:

Spacer ortograficzny – wystarczy podczas spaceru, jazdy samochodem, tramwajem, wyłapać szyldy i reklamy oraz tablice z nazwami ulic. Pokaż je dziecku i głośno odczytaj. Jeśli kilkanaście razy zobaczy „żabkę” lub „różę”, z pewnością zapamięta ich pisownię. Od ciebie zależy, czy skierujesz uwagę dziecka na napis i przeczytasz go.

Karty wyrazowe – należy zrobić w programie (PowerPoint) slajdy z wyrazami o różnej trudności ortograficznej. Wyświetlaj je dziecku raz wolno, raz szybko, 2-3 razy dziennie. Można je odczytywać cicho, głośno lub śpiewająco, w rytm muzyki lub skacząc na skakance.

Rysowanie w mące lub w piasku. Zabawa wyzwala pozytywne emocje.

Memo/pary wyrazowe. Wystarczy wyciąć z kolorowego papieru kilkanaście „kafelek”. Wypisać podwójnie wyrazy, które sprawiają dziecku trudność ortograficzną. Wspaniała zabawa dla całej rodziny.



Paski wyrazowe – pociąć kartkę A4 na cztery paski. Napisz kolorem czerwonym wyrazy i przyklej na rzeczy i przedmioty znajdujące się w domu, np. pasek z wyrazem „Lodówka” przyklej na lodówkę. Przechodząc kilka razy koło lodówki, dziecko mimo woli zapamięta, że lodówka pisze się przez „ó”.

Własne programy multimedialne na koordynację wzrokowo-ruchową. Zrób slajdy w PowerPoint – kilka slajdów z grubą kreską poziomą i kilka slajdów z pionową. Wyświetlaj w chaosie lub na przemian w różnym tempie. Dziecko na widok zmieniającego się obrazu porusza rękę raz w pionie raz w poziomie.

Sokole oko – to nic innego jak zabawy na wyłapywanie różnic, dobieranie par jednakowych obrazków, układanie szeregów wg kryterium wielkości (malejąco-rosnąco), wg kryterium koloru (jasne – ciemne), klasyfikowanie i segregowanie figur ze względu na kształt, kolor; układanie relacji, poszukiwanie ukrytych literek w obrazkach.

Kodowanie – dekodowanie. Zróbmy szalony alfabet - kartka A4, na której zapisujemy w chaosie kilkanaście wybranych literek („u”, „n”, „m”, „w”). Nadajemy kod poszczególnym literkom: „u” to kłaśnięcie, „n” to tupnięcie, „m” to podskok, a „w” to obrót. Dzieci muszą dobrze opanować kod. Kartkę z napisanymi literkami umieszczamy na ścianie, biurku. Zabawa polega na rozszyfrowaniu wiadomości wizualnej i nadaniu jej ruchu – kłaśnięcia czy tupnięcia.

Zachęcam do nauki przez zabawę. Uśmiech i radość Waszych dzieci będzie dla Was największym sukcesem. Chwalcie swoje dzieci za drobne sukcesy, zamieńcie wady w zalety. Wytłumaczcie dziecku, że z dysleksją borykali się też sławni – Walt Disney i Thomas Edison. Z uwagi na złożoność problemów w nauce czytania i pisanie, zachęcam do skorzystania z porad pedagoga lub psychologa. Uwzględniając zainteresowania dziecka oraz indywidualny styl uczenia się, na pewno zostanie dobrany odpowiedni zestaw pomocy dydaktycznych oraz metod terapeutycznych.

Magda Anuszczyk – pedagog
Szkoła Pamięci SENSOS